

CZWARTEK, 11 LUTEGO 1993 R.
Nr 27 (12051)

Akt zgody politycznej

Zapraszamy:
- partie polityczne Litwy o
porozumienie się w sprawie
powołania rządu szerokiej koa-
lencji oraz strategicznych zało-

opracować na podstawie uz-

Stasys LOZORAITIS

Odpowiedź A. Brazauskasa

W zainteresowaniem przeczytania polski „Akt zgody polityczny”. Problem ten nurtuje ludzi w kraju i kraju wszystkich ostateczności. Dziś jest już za późno wyminąć, kto nas skonfrontował, kto wciąż podjudzał do demagogii i dzielił naród. Niech nas skompromitowanych popchnie nie daje im spokoju. Nasze stanowisko zawsze było jasne i nie ulegało zmianie. Jesteśmy w 1990 roku, nie musimy się na „okrągły stół” politycznych projektów aktu politycznego, ale został on odrzucony, nie znajdując się w opozycji ciągle konkretną politykę, nie, jednakże władze słyszą

Tuż po wyborach do Sejmu proponowaliśmy wszystkim siłom politycznym utworzenie rządu koalicyjnego, ale wtedy żrętki się one tego brzmienia odpowiedzialności. Przedstawiciele DPPL w Sejmie poparli propozycję socjaldemokratów w sprawie podpisania aktu zgody. Wtedy posłowie na Sejm, reprezentujący popierające partię i ruchy prawicowe, kate-

Z poważaniem
Algirdas BRAZAUSKAS

Algirdas BRAZAUSKAS

Z konferencji prasowej

19 lutego na konferencji prasowej Algirdas Brazauskas me-
rytorycznie odrzucił zapropono-
wany przez Stasysa Lozoraitis
zgodę politycznej.
A. Brazauskas zaznaczył, że
na propozycji Stasysa Lozora-
itisa całkowicie wyeliminowa-
ł istotny czynnik wyborów prezy-
denta. Prezydenta wybierają
obywatele, nie jest on mianowa-

ny na mocy porozumień". Akcja zgody politycznej, powiedział on, mógł być zaproponowany na początku kampanii wyborczej i omówiony z udziałem wszystkich sił politycznych wspierających Stasysa Lozoraitisa.

A. Brazauskas przypomniał, że uchwalenie takiego aktu propozycji socjaldemokracji jeszcze na pierwszym posiedzeniu se-

(ELTA)

50.000 wyborców oddało już swe głosy

...trzech dni bieżące
...w wyborach prezyden
...uczestniczyło już prawie
...wyborców. Skorzystali oni
...początku.
...Głosuje się we wszystkich o
...1300 oddziałach łączności,
...w republikań. Najw

cej kopert z kartkami do głosowania złożono w Wilnie i Kovnie — po 5 tysięcy. Blisko półtora tysiąca wyborców głosowało drogą pocztową w rejonie kszedarskim, ponad tysiąc — w rejonach tauroskim, trockim, jurborskim, wileńskim, wileńskim.

Przewiduje się, że z usług poczty skorzysta blisko 100 tys. wyborców. (ELTA)

Prognozy socjologów

...nych sondażu op
przeprowadzon
i Radio Litewskiej
podczas wybo
Algirdasa Braz
głosowało 55 proc.
Stasya Lozon
- 30 proc
w wyborach
84-85 zamierza ucze
proc. ankiet

Zwycięstwo w wyborach przegnozuja dla Algirdasa Brazauskasa również politolodzy i socjologowie Centrum Informacji Politycznej. Stwierdzają oni, że popularność Stasysa Lozoraitisa

tak szybko, żeby można było
apodziwiać się zwycięstwom.
Zdaniem politologów, na zwy-
cięstwo Algirdasa Brazauskasa
wpływał obecny głęboki kryzys
społeczno-ekonomiczny, domina-
cja orientacji socjaldemokratycz-
nych w litewskiej świadomości
społecznej oraz konserwatywna
psychologia, gdy wyborcy orien-
tują się na znane im wartości i
osoby.

(ELTA)

DZIŚ — W CZORAJ — PRZEDWCZORAJ

CHEĆ OBSERWOWANIA WYBORÓW

prezydenckich na Litwie zgłosili obserwatorzy na razie tylko 6 państw zachodnich, m.in. Szwecji, Turcji, Węgier, Łotwy. Przewiduje się, że ogółem nie więcej niż z 15 państw przybędą obserwatorzy.

DZIŚ W AKADEMII MUZYCZNEJ

o 12 godz. odbędzie się konferencja prasowa, na której omówi się przygotowania do obchodów 60-lecia tej uczelni (konserwatorium), a 13 lutego rozpoczną się tu koncerty poświęcone tej dacie.

W OŚRODKU OŚWIATOWO-INFORMACYJNYM
RADY BRYTYJSKIEJ

przekazano Wileńskiemu Uniwersytetowi Pedagogicznemu 9 lutego dar w postaci 150 podręczników języka angielskiego. Będą się z nich uczyli przyszli nauczyciele tego języka. Od 15 lutego z inicjatywy Rady Brytyjskiej w Radu Litewskim dwa razy tygodniowo anglistom nadawane będą lekcje ułatwiające nauczanie języka angielskiego. Oto jest troska o szerzenie jęz. angielskiego.

AMBASADA USA NA LITWIE

wykupuje za 1,1 mln dolarów gmach przy ul. Akmenu 6, gdzie do niedawna mieściło się Ministerstwo Spraw Zagranicznych Litwy. Przed wojną zbudowano ten gmach ze składek społecznych jako świątynię Drużyny Harcerstwa Wileńskiego.

MINISTER RL BEZ TEK

Algimantas Matulevičius przyjął ambasadora Niemiec na Litwie Reinharta Krause, który interesował się przebiegiem reformy w poszczególnych regionach Litwy, działalnością samorządów.

ICOMOS — TO MIĘDZYNARODOWA SŁUŻBA

zabytków i miejsc historycznych. Siedziba jej sekretariatu znajduje się w Paryżu. Stamtąd właśnie nadeszła wiadomość o zatwierdzeniu Litewskiego Komitetu Narodowego ICOMOS oraz przyjęciu litewskich specjalistów 28 dziedzin sztuki renowacyjnej na jej członków.

NIEMIECKI KOMERSANT A. TUNYLA WIE...

kto nocą 9 lutego dokonał wybuchu, od którego wyleciał w powietrze jego BMW-525, stojący przy ul. Igulus w Kłajpedzie. A Tunyia jest urodzony w tym mieście, dawno mieszka w Zachodnich Niemczech, chciał prowadzić na Litwie interesy, zakładać spółki. Od początku jednak miejscowa mafia nie dopuściła do tego, uprowadzając w listopadzie roku ubiegłego jego „Mercedez-Benz” z ważnymi dokumentami firmy. Mimo ogromnych strat i moralnego zastraszania nie ma on zamiaru płacić haracz dla mafii.

NA GRANICY ŁOTWY I LITWY

zatrzymano trzech fałszywych celników, którzy zabierali u pod-
różnych towary, nakładali cło, wydając przy tym kwity.

JA ZABIŁ, A SAM SIĘ POWIESIŁ

Przedwczoraj w domu przy ul. Zirmunu 93 rozegrał się dramat. Franciszek Ł., w porywie gniewu zabił swoją kochankę Stanisławę P., następnie napisał pożegnalny list i powiesił się na sznurze do suszenia bielizny.

CHORYM NA CUKRZYCĘ

mieszkańcom Litwy chce pomóc amerykańskie stowarzyszenie ELI LILLY, które dostarczyło do Wilna 5 tys. buteleczek długą działającej insuliny, który to lek cukrzykom będzie wydawany przez Kluby Diabetyków. Obecnie trwa zjazd Litewskiej Asocjacji Diabetyków.

Według doniesień prasy, radia,
agencji oraz inf. własne

STANOWISKO PREZYDENTA ROSJI

MOSKWA, 9 lutego (ITAR — TASS — ELTA). Na Kremlu na posiedzeniu komisji konstytucyjnej Borys Jelcyn złożył ważne oświadczenie polityczne o stanowisku prezydenta Rosji w kwestii referendum.

Jak poinformował go rzecznik prasowy W. Kostikow, prezydent oświadczył, że konieczność przeprowadzenia referendum jako pokój i demokratyczne metody rozstrzygnięcia najważniejszych kwestii życia kraju uwarunkowana została zagrożeniem reform w związku z konfliktem między władzą wykonawczą i reprezentacyjną. Konflikt ten zagraża również fundamentowi państwowości Rosji.

W takiej sytuacji referendum ma sens jedynie w tym przypadku, jeśli ostatecznie ugrun-

tuje zasadę podziału władz.

Zdaniem Jelcyna, referendum mogłoby przyspieszyć realizację układu federacyjnego, przyczyniłoby się do rozwiązania problemu decentralizacji przy mocnych gwarancjach integralności Rosji.

Kampania określonych kręgów przeciwko referendum wskazuje na obecność w kraju sił, które nie chcą sobie umocnić państwowości Rosji oraz przeprowadzenia kryzysu władzy.

Kwestie zgłaszane przez Prezydium Rady Najwyższej na referendum faktycznie skazywały na niepowodzenie konsultacje z narodem.

Jeśli Radzie Najwyższej nie uda się sformułować dokładnych, prawdziwie ważnych dla



życia kraju i zrozumiałych dla ludzi kwestii na referendum, prezydent będzie musiał przedstawić swe alternatywy sformułowania, oświadczył B. Jelcyn.

Prezydent objął jednak, iż kategorię nie będzie żądał przeprowadzenia referendum, jeśli komisja rozjemcza, powołana na siódmym zjeździe deputowanych ludowych, potrafi wyartykułować dostatecznie skuteczny sposób przeprowadzenia kryzysu władzy. Jelcyn gotów jest być inicjatorem zwołania tej komisji.

PAPIEŻ OGŁOSIŁ DATĘ SYNODU

NAIROBI. (ITAR — TASS — ELTA). Stosunki katolików, mułmańców i przedstawicieli innych religii w Afryce będą rozpatrywane na posiedzeniu synodu Kościoła Katolickiego, który odbędzie się 10 kwietnia 1994 roku w Watykanie. Zakomunikował o tym we wtorek w Campal, papież Jan Paweł II przebywający z wizytą w Ugandzie.

W synodzie wezmą udział wszyscy biskupi Afryki. Specjalne komisje zająć się do tego forum już od 1989 roku.

1994 zostanie oddany do użytku odcinek autostrady A4, A12 między Katowicami a Krakowem.

Jako źródła finansowania budowy wymienia się pożyczki z banków krajowych i zagranicznych, sprzedaż akcji i obligacji, wkłady kapitałowe partnerów prywatnych z kraju i zagranicy oraz wpływy z koncesji na przewozy międzynarodowe.

Korzystanie z autostrad będzie płatne.

DOSTOSOWANIE PRAWA DO UKŁADU EUROPEJSKIEGO

Rząd przyjął program dostosowywania polski system prawny do wymagań układu europejskiego. Dokument ten przewiduje opracowanie i nowelizację 61 ustaw, 53 innych aktów prawnych. W pierwszej kolejności zmienia się prawo celne, zasady obrotu gospodarczego i usług finansowych, regulacje w sferze ochrony własności intelektualnej i ochrony środowiska.

MODERNIZACJA SIECI TELEKOMUNIKACYJNEJ

W roku 1992 w Polsce przyłączono do sieci telefonicznej 400 tys. nowych abonentów. W tym roku przewiduje się założenie od 500 do 600 tys. nowych linii. Za trzy lata liczba telefonów powinna się zwiększyć o około 1 mln. Dzięki temu sieć telefoniczna w roku 2000 będzie mogła liczyć 10 mln abonentów.

Stale nowoczesniejsza jest łączność międzynarodowa i międzymiastowa. Zmodernizowano stację satelitarną w Psarach, położono kabel światłowodowy prowadzący przez Bornholm do Danii. Układany jest światłowod między Warszawą a Frankfurt am Main. W ciągu dwóch lat ukończona zostanie modernizacja połączeń międzymiastowych: powstanie kilkadziesiąt nowych central (34 są już zainstalowane w budowie), także wykorzystujących technikę światłowodową. Wokół tych central rozbudowywane będą sieci lokalne.

W połowie roku 1992 na 100 telefonów przypadało niespełna 10 telefonów. Wielkość ta zbliżona jest do średniej światowej, jednak średnia europejska przekracza 25 telefonów na 100 mieszkańców. Dzięki inwestycjom wskazanym przez rząd w Polsce w 2000 roku 30 aparatów na 100 mieszkańców. Wcześniej poprawi się jakość połączeń.

Via Baltica nabiera rumieńców

W Litewskiej Państwowej Dyrekcji Dróg Samochodowych odbyła się konferencja prasowa, w której wzięli udział jej dyrektor generalny G. Striaukas, dyrektor komercyjny J. Pulukis, doradca i kierownik służby drogowej G. Asadauskas i kierownik służby łączności z zagranicą S. Bubiys.

Konferencję zabrał dyr. generalny G. Striaukas. Powiedział on, że na Litwie jest 21 tys. km dróg państwowych. Większość z nich wymaga już naprawy. Jak dotąd nasze drogi uważano za dobre, ale wszystko pozna się przez porównanie. Na Białorusi drogi są dziś znacznie lepsze niż na Litwie. My możemy równać się raczej z Polską czy Nowogrodem. Na Białorusi przeznacza się siedem razy więcej środków na budowę i dogład drogi niż u nas. Litwie potrzebne więc są kredyty i większe subwencje z budżetu państwa.

— Dziś musimy spieszyć z budową drogi, gdyż mamy tanią siłę roboczą i tanie materiały — powiedział G. Striaukas. — Za pięć lat to wszystko zdrożeje dziesięciokrotnie. Jeżeli chcemy wyglądać godnie na Via Baltica, to musimy z tym się spieszyć.

Rozruch trasy międzynarodowej z Helsinek do Berlina przez Estonię, Łotwę, Litwę i Polskę utknął na odcinku koło Kalwarii po stronie polskiej. Tu rozszedła się zbyt wąską drogą, wymienia nawierzchnię. G. Striaukas, który w tych dniach wrócił z Polski, powiedział, że Polacy forsują budownictwo tego odcinka. Prawdopodobnie do 1 czerwca prace zostaną zakończone i

wówczas będzie można

narodzić drogę Via Baltica. Oczywiście, rozruch drogi ze się całym „problemem”, bledom. Wzrost, który, jak się domyśla, żadnych placówek, stacji benzynowych, przejść granicznych, warił trzeba będzie, godzin, jak to się dzieje, — to Via Baltica nie będzie potrzebna, zagrożenie też istnieje, Niemiec, które są interesowane budową, tematywnie przez kraj, wzduż morza.

Drogowcy litewscy sporo pozytywnie oceniają, w tym, mami, Szwedami, Polakami, Białorusinami, pomagają im dostarczać, do budowy drogi, sąsiedzi na staż do wyjazdu. Dobre stosunki narodziła Dyrekcja, konano już wymiany, specjalistów celem wyświadczenia.

Mówiono na konferencji, że o szkodach, jak wiadomo, drogi litewskie (około 40 mln litów), nie mniejsze straty, znajdzie metal, który nasze ustawodawstwo, zglednia kraj za tego, szenia.

Drogowcy czekają, walenie Kodeksu drogowego, który wniesie jasność, rzeczy oraz na decyzję, sprawe dodatkowego, nia. Dobre drogi są, nie potrzebne, jak powiedz, cznicze, gdyż i do nagłego, zdrowie i bezpieczeństwo, Barbara ZNAJDUJE

Rozmaitości

Do otwarcia tunelu pod kanałem La Manche, dzielącym Francję i Wielką Brytanię, pozostało jeszcze ponad rok, ale notuje się już próby niektórych nadmiernie ciekawskich osób, aby dostać się do niego. Ostatnio zatrzymano pięciu studentów francuskich, którzy poszli o zakład, że zdołają piechotą przejść tunelem ku brzegom „mglistego Albionu”.

Cała piątka wdziała na siebie przygotowane wcześniej kombinony robocze i ubrała się w kamery wideo, licząc zapewne na to, że pokaże nakręcony film stronie przeciwnej jakiegoś swego rodzaju dowód rzeczowy. Początkowo wódzka przebiegała dosyć pomyślnie. Oddalwszy się po osmiu godzinach na odległość ponad 20 kilometrów od wioski Sangatti, gdzie rozpoczyna się francuski odcinek tunelu, uwierzyli całkowicie w powodzenie swej ryzykownej eskapady, ale stało się inaczej. Po dotarciu do linii granicznej Francuzi niespodziewanie natknęli się na angielskiego strażnika, który dokonywał obchodu powierzonego mu odcinka. Niestety, podać się za telewizyjną ekipę zdjęciową, tym bardziej, że mieli ze sobą kamery, nie udało się im.

Pod konwojem czujnego „stróża porządku” studentów doprowadzono do wyjścia w tunelu w Wielkiej Brytanii. Przedstawiciele policji wzięli ich na spytaki i odesłali do kraju, gdzie cała piątka ma stanąć przed sądem z oskarżenia „o nielegalne przedostanie się na terytorium obcego państwa”.

Działło się to w Mozambiku. Weterynarz Ernesto Zanguno

„WIECZÓR W KLASZTORZE” — ZE ZBIGNIEWEM MACIEJEWSKIM

Kolejne spotkanie z cyklu „Wieczór w klasztorze” odbędzie się 13 lutego br. w sobotę w kościele św. Ducha o godz. 19.45. Wileński poeta, reżyser i aktor

szedł przez zagajnik, kował go lew. Dostąpił, ale przytomny, wpił się zębami w uszy gołębki. Na potworny, szalonej bestii zbiegli się, uwinoli weterynarz.

Opublikowane dane, jak utarte pojęcie o Izraelu, „kraju śródziemnomorskiej nistwa”. Przeprowadzono dowód, że przedroczny spędza w pracy godzin, rocznie, czyli dzin tygodniowo. Po tego wskazania Izrael Japonii i wyprowadza, dzonocne oraz kraje chodnie. Co prawda, liczba godzin pracy nie, tuje jeszcze wysoki, ności pracy, pod względem Izrael nadal zwiększa, staje w tyle za większością winiętych przemysłowców.

Duński farmer, Birminghama postanowił, dzie wzrok oria-bielka, był zaskakujący. Okazało się, że w dzieł oria-bielki, wzrok od człowieka, krotnie, natomiast, widzi lepiej niż człowiek.

Według doniesień, Zbigniew Maciejewski, Birminghama postanowił, dzie wzrok oria-bielka, był zaskakujący. Okazało się, że w dzieł oria-bielki, wzrok od człowieka, krotnie, natomiast, widzi lepiej niż człowiek.

Według doniesień, Zbigniew Maciejewski, Birminghama postanowił, dzie wzrok oria-bielka, był zaskakujący. Okazało się, że w dzieł oria-bielki, wzrok od człowieka, krotnie, natomiast, widzi lepiej niż człowiek.

Według doniesień, Zbigniew Maciejewski, Birminghama postanowił, dzie wzrok oria-bielka, był zaskakujący. Okazało się, że w dzieł oria-bielki, wzrok od człowieka, krotnie, natomiast, widzi lepiej niż człowiek.

PERSONEL BIAŁEGO DOMU ZMNIJSZY SIĘ O 25 PROCENT

WASZYNGTON, 8 lutego (Reuter — ELTA). Prezydent USA Bill Clinton we wtorek ma ogłosić zmniejszenie o 25 proc. personelu Białego Domu.

Przedstawicielka Białego Domu Dee Meyers poinformowała, że Clinton ogłosi szczegóły „istotnej redukcji” listy etatów,

WIZYTA R. NIXONA

MOSKWA, 9 lutego (ITAR — TASS — ELTA). Do Moskwy z nieoficjalną wizytą przybyli były prezydent USA Richard Nixon. Podczas pobytu w Moskwie Ni-

postronnych dochodów i ulg. W ten sposób chce dowiedzieć mieszkańcom Ameryki, iż kierownictwo kraju przyczynia się do zmniejszania deficytu budżetu federalnego.

Ponadto Clinton powiedział, że zachęci Kongres do tego kroku.

xon zamierza spotkać się z działaczami państwowymi i politycznymi kraju, a następnie udać się do Petersburga.



L. WAŁĘSA MOŻE ROZWIĄZAĆ SEJM

Jak podaje PAP, prezydent Polski L. Wałęsa oświadczył o zamiarze rozwiązania parlamentu polskiego, o ile Sejm do końca tygodnia nie zatwierdzi budżetu państwowego na rok 1993. Wskazuje się, że informował już on o swym zamiarze szefa rządu Hannę Suchocką.

Oświadczenie to prezydent złożył po tym, gdy Izba niższa parlamentu przyjęła uchwały, w których wyniki przewidziany przez rząd deficyt budżetu wzrosło o kilkadziesiąt trylionów złotych polskich. To nie tylko zdebiłansowałoby system finansowy państwa, spowodowałoby trudną do powstrzymania inflację, ale uniemożliwiłoby zawarcie umowy między Polską a Międzynarodowym Funduszem Walutowym w sprawie większych kredytów, utrudniłoby negocjacje z bankami zagranicznymi w sprawie anulowania znacznej części długów zagranicznych.

— Zdecydowany jestem działać zgodnie z prawem. Nie możemy zbyt długo grać z budżetem, społeczeństwo czeka od nas konkretnych decyzji — oświadczył prezydent Polski.

Spikerzy obu izb parlamentu odmówili skomentowania oświadczenia prezydenta. Prezydium Sejmu zebrało się na pilne posiedzenie.

(ITAR — TASS — ELTA)

EMIGRACJA ROZŁĄCZYŁA 200 TYS. RODZIN POLSKICH

WARSZAWA (Kor. ELTA A. Degutis). Przypuszczalnie w latach 1980—1990 z Polski na stałe do innych państw udało się około półtora miliona osób. W tym okresie Polska była jedną z

największych rezerw siły roboczej Europy Zachodniej. Dane te przedstawił Warszawski Instytut Pracy i Spraw Socjalnych.

Dziś sytuacja się zmienia. Kraj opuszczają przeważnie młodzi naukowcy, którym na Zachodzie stwarza się lepsze warunki materialne. A sama Polska staje się miejscem poszukiwania pracy i imigracji. Dziś w Polsce przypuszczalnie na warunkach nielegalnych mieszka i pracuje około 300 tys. obywateli byłego ZSRR. Napływa też fala z Azji Wschodniej. Tylko w ubiegłym roku 1500 osobom udzielono obywatelstwa polskiego.

JERZY GÓRAL — MINISTREM KULTURY I SZTUKI RP

WARSZAWA, 9 lutego (ITAR — TASS — ELTA). Ponad pół roku foteł ministra kultury i sztuki Polski stał pusty i oto, jak podołało biuro prasowe rządu polskiego, prezydent RP Lech Wałęsa mianował na to stanowisko Jerzego Górala, dyrektora gabinetu kancelarii Sejmu.

Z wykształcenia Jerzy Góral jest prawnikiem. W 1989 r. wstąpił do ZChN, wcześniej nie należał do żadnej partii.

BUDOWA AUTOSTRAD

Polski rząd opracował projekt budowy autostrad. Przewiduje on wykonanie w ciągu 10—15 lat trzech autostrad o łącznej długości prawie 2000 km.

Pierwszeństwo przyznano drodze A4, A12 o długości 738 km biegnącej od granicy polsko-niemieckiej do granicy z Ukrainą (Zgorzelec — Wrocław — Gliwice — Katowice — Kraków — Tarnów — Przemyśl — Medyka).

Dwie kolejne autostrady: A1 i A2 uasprawnią ruch w kierunku Północ-Południe i Wschód — Zachód. Droga A1 (597 km) przebiegać będzie od Gdańska przez Toruń, Łódź, Częstochowę, Katowice do południowej granicy w Gorzycach (wyjazd na Brno, Bratisławę i dalej w kierunku Wiednia bądź Budapesztu). Autostrada A2 (626 km) będzie stanowiła polską część drogi międzynarodowej z Berlina do Moskwy. Poprowadzi ona od granicy z Niemcami w Świecku przez Poznań i Warszawę do Terespolu.

W dalszej kolejności powstaną autostrady A3 (Szczecin — Wrocław i A8 (Wrocław — Łódź).

Najwcześniej — już w roku

„Moja filozofia opiera się na pragmatyzmie, realizmie, celowości gospodarczej”

NA PYTANIA „KURIERA WILENSKIEGO”
ODPOWIADA Algirdas BRAZAUSKAS

— Pan, Panie Prezydencie, zawsze mieszkał na Litwie, dobrze ją zna. Jak Pan scharakteryzowałby aktualną sytuację w Republice?

— W ciągu ostatnich 5–6 lat na Litwie, jak i w innych krajach postkomunistycznych, rozwój historii przebiegał bardzo intensywnie. Następowy takie zmiany, na które w warunkach normalnych potrzeba byłoby dziesięcioleci.

Osiągnięto wiele rzeczy pozytywnych: naród ponownie stał się panem swego losu, budowaliśmy własnej historii. Odrodzenie niepodległego państwa. Zmienił się typ władzy: na miejscu autorytaryzmu coraz bardziej ugruntowuje się demokracja.

Jednakże nie wszystko przebiegało sukcesywnie. Nie ze wszystkimi sąsiadami państwami zdołano nawiązać przyjacielskie i korzystne ekonomiczne stosunki. Kryzys gospodarczy, spowodowany przez powszechny upadek komunizmu na Litwie, niezmieniło utrudniło rewolucyjne burzenie starych form gospodarowania i stosunków własności, realizowane według zasady: „im prędzej, tym lepiej”. Bo, rzekomo, bez zbuzienienia starego, nie uda się stworzyć jakościowo nowej rzeczywistości społecznej. Szczególnie konsekwentnie stosowano tę zasadę w „reformowaniu” rolnictwa. Nieuzasadnione ekonomicznie i przeżyte historycznie kolchozy zostały rozszarpane w ciągu kilku miesięcy, jednak nie ukształtowała się liczna warstwa silnych gospodarzy. Gdyby według takiej metody przebudowywano miasto, to przede wszystkim należałoby zburzyć nieładnie raczej dzielnic pięciopiętrowych domów płytowych i dopiero potem przystąpić do budowy kotełnicy dla każdej rodziny. Oczywiście, jest to logika absurdalna.

Oparta na niej wadliwa strategia reform zerwała całe nasze państwo do bardzo trudnej sytuacji. Nieudane reformy bardzo skonfrontowały ludzi, jako że interesy ekonomiczne jedynie były realizowane na koszt innych. Szczególnie wydattiśmy się to podczas zwracania byłym właścicielom zachowanego majątku, w tym nieruchomości.

— Jakie, Pana zdaniem, należy poczynić 3 najpilniejsze kroki, aby wybrnąć z ekonomicznej zapaści?

— Trzech kroków nie wystarczy. Potrzebny jest cały kompleks przedsięwzięć, które przedstawiłem w sposób zwarty w moim programie wyborczym.

Moja filozofia strategii reform opiera się na pragmatyzmie, realizmie, celowości gospodarczej. Powtarzam i będę powtarzał: nie ma miejsca na koniunkturalne politykierstwo tam, gdzie rozstrzygane są sprawy ekonomiczne, żywotnie ważne dla całego państwa i każdego jego obywatela. Co konkretnego należy uczynić bezwzględnie? Wymienię tylko część przedsięwzięć. Trzeba skorygować strategię prywatyzacji. Zmiana właściciela własności powinna zwiększać efektywność produkcji, nie zaś odwrotnie. Potrzeba konsekwentnie

przejsć od administracyjnych dźwigni zarządzania gospodarką do ekonomicznych, zmienić system podatkowy w ten sposób, aby zachęcał do produkowania. Musimy stworzyć jak najprzychylniejsze warunki do napływu kapitału zagranicznego na Litwę, oczywiście, wprowadzić walutę narodową — lit. Powinniśmy ziemię oddać w ręce tych, którzy będą na niej rzeczywiście pracowali i nie przeszkadzać naturalnym procesom integracji gospodarczej na wsi.

— Co może Pan powiedzieć o stosunkach litewsko-polskich?

— Niewątpliwie, niewystarczająco współpracowaliśmy z sąsiadami. Wszystkie trzy państwa bałtyckie orientowały się prawie wyłącznie na Zachód, nie doceniając tej okoliczności, że szczególnie ważne dla każdego państwa są jego stosunki z najbliższymi sąsiadami. Na przykład, trudno jest wyjaśnić logicznie, dlaczego do końca roku ubiegłego nie mieliśmy stosunków dyplomatycznych z Białorusią. Stosunki z Polską również nie są jeszcze takie, jakie powinny być między najbliższymi sąsiadami. Dopiero w ostatnim okresie lody rozszły. Napawają nadzieję spotkania byłego premiera Aleksandra Abišy, aktualnego premiera Bronisława Lubysa z premierem Hanną Suchocką i podpisany wspólny komunikat. 13 stycznia br. ambasador Polski wręczył mi przygotowany przez Polskę projekt umowy między państwowej, który obecnie jest uzgadniany w dokumentach, który myśmy przygotowali. Po podpisaniu traktatu zostaną ustalone mocne międzynarodowe gwarancje prawne naszych wzajemnych stosunków.

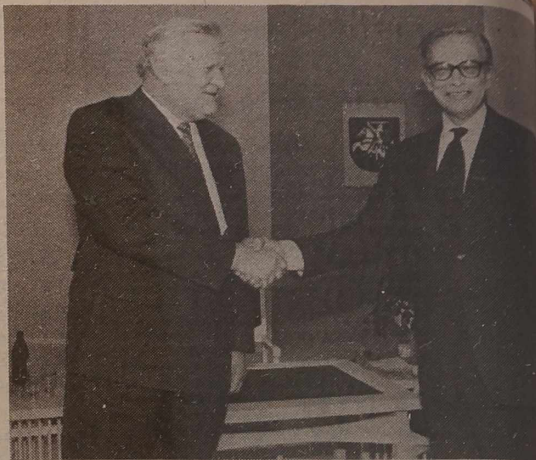
W końcu XX wieku politycy nie mogą zamknąć się w skorupie historycznych wspomnień i wizji. Trzeba patrzeć i iść do przodu.

— Czego Pan życzy Czytelnikom naszej gazety, Polakom, obywatelom Litwy, którzy 14 lutego przyjdą wybierać Prezydenta Litwy i swoje rady rejonowe?

— Przede wszystkim chcę odnotować, że — moim zdaniem — gazetę „Kurier Wileński” czytują nie tylko Polacy. Na przykład, sam również stale śledzę jej publikacje.

Co do wyborów terenowych. Jak sądzę, mieszkańcy rejonów wileńskiego i sołecznickiego dobrze uświadamiają sobie znaczenie samorządu lokalnego — bardzo ważnego warunku funkcjonowania ustroju demokratycznego. Właśnie na szczeblu samorządów powinny być rozwiązywane sprawy życia codziennego, które bardzo często bywają najważniejsze dla mieszkańców tam ludzi. Bez władzy lokalnej nie będzie pełnowartościowego życia. Zyczą, aby mieszkańcy rejonów wileńskiego i sołecznickiego gremialnie uczestniczyli w wyborach 14 lutego — zarówno prezydenta, jak też rad terenowych i wybrali tych ludzi, którym ufają, którym bez obawy mogą powierzyć swe troski.

Rozmawiał
Józef SZOSTAKOWSKI



„Są to słowa człowieka, który może być Prezydentem wszystkich”

NA PYTANIA „KURIERA WILENSKIEGO”
ODPOWIADA Stasys LOZORAITIS

— Po półwieczu nareszcie mógł powrócić Pan na Litwę. Jak określiłby Pan sytuację, którą zastał?

— Na Litwie kryzys ekonomiczny oraz — co gorsze — kryzys polityczny i duchowy. To swoisty okres stagnacji, z którego należy wyjść. Być może, będę w tym pomocny.

— Proszę, by wymienili Pan 3 najpilniejsze kroki, które należałoby uczynić, aby wyjść z ekonomicznej zapaści.

— Nasza ekonomika jest jak młyn, któremu brak wiatru. Musimy ten wiatr znaleźć. Wiatr to pieniądze, kredyty. Są one nam dziś bardzo potrzebne, aby pchnąć gospodarkę. Wstrzymało się budownictwo, robotnicy bez pracy. Musimy znaleźć kredyty wewnątrz Litwy na sprzyjających warunkach. Państwo powinno stworzyć atmosferę, aby przemysłowcy z Zachodu oraz ci, którzy mają pieniądze, przyjeżdżali z zaufaniem. Dziś tego zaufania nie ma. Należy go stworzyć, jak to czyni się, na przykład, we Francji.

Ja znalazłem spółkę, która kupiła by produkcję zakładów nawozów azotowych w Jonawie. Ale pojawiły się słuchy, że Lozoraitis chce sprzedać zakład. A przecież chodziło o sprzedaż nawet nie całej produkcji, lecz jej części; 25 procent zostałoby na Litwie.

Po pierwsze, musimy uświadomić sobie, że nie jesteśmy gorsi od innych, potrafimy wyjść z dołka. Po drugie, musimy znaleźć inwestycje zagraniczne albo wewnętrzny kapitał. Po trzecie, trzeba uprosić ustawodawstwo, zmniejszyć biurokrację. Bez tego nie ruszymy z miejsca.

— Była władza na Litwie orientowana wyłącznie na współpracę z Zachodem. Lecz wydaje się, że sytuacja ekonomiczna wymaga bliższej współpracy z sąsiadami, w tym również z Polską.

— Już niebawem Rosja według międzynarodowych będzie sprzedawać ropę według cen światowych. My powinniśmy surowców szukać tam, gdzie możemy znaleźć. Obecnie coraz widzę, że jest to Polska. Na przykład, polska ma też cynk, który przynam do akumulacji, z Polska, z nami, stosunki musiałyby się stać jeszczejszymi sąsiadami.

— Doskonale pamiętamy, jak było „Sajudis”. U wszystkich odbyły się. Potem przyszedł okres, kiedy nie narodowocłowe zaostczyły się. Jak zdaniem, ma wyglądać przyszłość, jak narodowocłowych na Litwie w tekście współczesnej Europy?

— Moim zdaniem, lojalne mniejszości kraju to bogactwo. To nie grupa wroga. To i rosyjska mniejszość, ale mniejszość polska wnosi nam pewną wartość do kultury, życia społecznego, litewskiego. Szkoda, że mamy ten przeszłości, którego nie możemy od razu.

W Kijmie przy Papieżu, z przyczynami z prof. Kloczowskiem, z Miłoszem utworzyliśmy komitetu osób i otworcie omawialiśmy konflikty, jeżeli powstawały. Przekazyaliśmy listy do społeczeństwa Litwy, poprosiliśmy również, abyśmy się Landbergis. Potrzeba więcej spotkań, rozmów, dyskusji. Powoli się przyzwyczajają się żyć obok siebie, strach mniejszości polskiej i strach mniejszości litewskiej się zmniejsza. Mam nadzieję, że w tym, takim, który religijne przez lata z narażeniem pomagali przerzucać z Polski do Litwy, ciałistycznej. Czynnikiem to również poeci Juozasas Kekštas, który był w mu Weterana w Warszawie.

Polacy wmontowywali do swych chodów książki i przewozili je do Litwy — to byli moi przyjaciele. Traktowali ich jako przyjaciół i oni mnie traktowali jako przyjaciół, że należy pamiętać o nieporozumieniu, o nieporozumieniu. Coż, z jednej, z drugiej strony byli agitatorzy. Należy na siebie odnieść i nie mieć z siebie wspólnego.

— Czego Pan życzy Czytelnikom naszej gazety, Polakom, obywatelom Litwy, którzy 14 lutego przyjdą wybierać Prezydenta Litwy i swoje rady rejonowe?

— Nie przyzwyczajony jestem wyrażać, ale powiem: są to słowa człowieka, który rozumie problem Litwy, tak samo jak i rozumie problem Litwy. Trzeba dobrać dobrych stosunków z sąsiadami, może być Prezydentem Litwy. Przychoźdzą z państwa demokratycznego. Jeżeli ktoś chce głosować za mną, sądzę, że powinien być zainteresowany Litwinami, a nie Litwinami.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał
Józef SZOSTAKOWSKI

Opinie Czytelników o pretendentach do urzędu Prezydenta RL

S. Lozoraitis, jak widać z jego życiorysu i wypowiedzi, jest człowiekiem logicznie myślącym, dobrze zorientowanym, wykształconym, o demokratycznych poglądach, taktycznym i sprawliwym. Nigdy nie należał do żadnej partii czy ruchu i nie pracował na rzecz innego kraju, był skromnie, nie dążył do własnego wzbogacenia się, nie budował domów czy willi dla siebie, ale oszczędzał dla Ojczyzny.

Po drugie, P. S. Lozoraitis dostatecznie dobrze jest obeznany z ciężką gospodarczą sytuacją Litwy, ma konkretne propozycje dla jej poprawy, nie lubi czczych słów.

Po trzecie, P. S. Lozoraitis jest doświadczonym dyplomatą, pomysłowym politykiem, zna kilka języków obcych, może dobrze reprezentować Litwę i zachęcić zachodnich inwestorów do uczestnictwa w poprawie naszej gospodarki.

Po czwarte, P. S. Lozoraitis jako niepartijny, neutralny człowiek, będąc prezydentem, może zjednoczyć ludzi Litwy do wspólnej konstruktywnej pracy.

To wszystko budzi wobec niego zaufanie i wiarę, że godnie i pomyślnie dla Kraju będzie sprawował funkcje Prezydenta, przewidziane w Konstytucji Republiki Litewskiej.

Genowefa PIOTROWSKA,
Aleksy PIOTROWSKI

Wilno

Honorarium prosimy przekazać na fundusz prenumery „Kuriera Wileńskiego”.

Nadszedł czas zastanowienia się, za jakiego kandydata mamy głosować: za A. Brazauską czy za S. Lozoraitisem? Zależy być pewnym w wyborach kandydatury, trzeba dobrze przestudiować życiorysy

kandydatów do urzędu Prezydenta.

Pan Brazauskas urodził się na Litwie, dzieciństwo swoje przeżył między Litwinami, uczył się na Litwie, ma dyplom inżyniera budowlanego, budował dużo obiektów ważnych dla gospodarki. Kierował różnymi oddziałami kompleksu budowlanego, był kierownikiem zarządu przemysłu materiałów budowlanych, ministrem przemysłu materiałów budowlanych, pierwszym zastępcą przewodniczącego Państwowego Komitetu Planowania, Obronił rozprawę naukową na stopień kandydata nauk ekonomicznych. Na koniec, jest dobrym dyplomatą.

Jak widać z życiorysu pana Brazauskasa, jest inżynierem, ekonomistą-dyplomatą, zna doskonale litewską ziemię, wie, co dla niej jest potrzebne, żeby płać dawała. Wie, co trzeba zrobić, żeby lepiej żyli: inwalida, emeryt, robotnik, inżynier, nauczyciel,

naukowiec itd. Pan Brazauskas zna doskonale obywateli Litwy wszystkich narodowości.

Natomiast pan Lozoraitis urodził się w cudzym państwie. Ukończył gimnazjum i uniwersytet w Rzymie. Po uniwersytecie zajął się pracą dyplomatyczną. Innych zawodów nie ma. On nie widział, jakie trudne czasy Litwa przeżywała. On nie wie, jak żyje na Litwie sierota, inwalida, emeryt, robotnik, rolnik, nauczyciel, inżynier, naukowiec, itp. On nie wie, co dla litewskiej ziemi trzeba, żeby dała plon, dużo, bardzo dużo, żeby wiedzieć, żeby Litwę wydoszczą z zapasów gospodarczych. Tego pan Lozoraitis nie wie. Tylko pan Brazauskas wie, co trzeba zrobić, żeby Litwie i narody Litwy wydoszczą z kryzysu gospodarczego.

Miałem okazję rozmawiać z Litwinami o panu Brazauską i są Litwini, którzy uważają go za komunistę i się obawiają, że komunizm wróci. Odpowiadałem tym Litwinom: „Mało kto tak ucierpiał od komunizmu i Stalina, jak

(Dokończenie na str. 5)

Opinie Czytelników o pretendentach do urzędu Prezydenta RL

(Dokończenie ze str. 4)

Ale nie mam prawa mówić tego, czego mój rozum nie podpowiada, albo być nieuprzejmym, który na przykład Pana Brazauskasa kojarzy z kłopotami. Nie umiemy myśleć. Przecież, jeśli ktoś poczuje się obrażony. Czuję moje stare serce, że Brazauskas jest tylko partyjnym, ale nie politycznym. A partkomunisty ideowym. A partkomunisty ideowym, żeby móc się uczyć i mieć kawałek chleba. W stalinowskich czasach najzwyklejszy bezpartyjny człowiek nie mógł być uczonym. Komuna nie wróci, a żyć będziemy dobrze.

Jan FALEJCZYK
wieloletni polityczny,
rehabilitowany

Nie mogliśmy w 1989 roku porzucić na retransmisję i programu Telewizji Polskiej z tego powodu, że sprzeciwiali się „Sajudisi” — tak brzmiała odpowiedź kandydata na prezydenta Republiki Litewskiej p. A. Brazauskasa na spotkanie przedwyborcze w Państwowym Przedsiębiorstwie „Vingis”. Na zadane przez niego podpisane pytanie: „Dlaczego ówczesny Brazauskas, mimo żądań społeczeństwa polskiego nie zrobił niczego, żeby te żądania uwzględnić?”

Chciałbym zarzucić szanownemu kandydatowi nieścisłość z kilku powodów.

Po pierwsze, przynajmniej w naszym przedsiębiorstwie właśnie „Sajudisi” organizował zbiórki podpisów pod odezwą do ówczesnego Prezydium Rady Najwyższej Lit. SRR z żądaniem, żeby na retransmisję pozwolono.

Po drugie, wkrótce po dojściu „Sajudisi” do władzy zaczęło retransmitować Telewizję Polską.

Po trzecie, koniec 1988 r. i cały 1989 rok był okresem, kiedy ówczesne władze nie wiele robiły z tego, czego żądał „Sajudisi”. Najlepszym tego dowodem jest zignorowanie przez Sesję Rady Najwyższej Lit. SRR żądania „Sajudisi” o rozpatrzeniu nowej Konstytucji.

Jan GASIŃSKI
Włno

Gdy rozpoczęło się omawianie kandydatur na Prezydenta, wraz ze swoimi rozmówcami doszliśmy do mocnego przekonania, że jeśli ktoś potrafi wyprawić ojczyznę z chaosu i zamętu, to tylko Algirdas Brazauskas. W świętąskim regionie wszyscy znają go jako bliskiego,

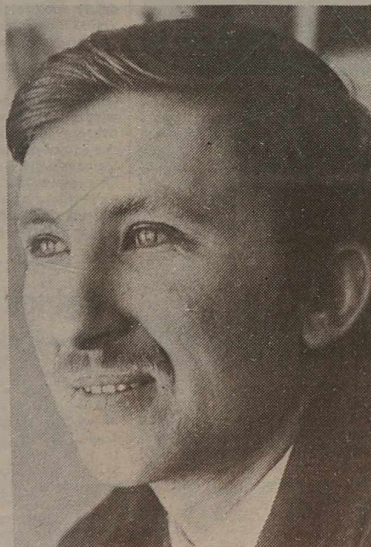
skromnego człowieka. Ludzie przychodzili, aby złożyć podpisy dla poparcia swego człowieka, przyjaciela i doradcy. Wdzięczny był wszystkim niezależnie od narodowości. Michalina Czaplińska, mieszkanka Święcian, składając podpis powiedziała: „Nikt tak nie zna naszego życia, naszej biedy i nieszczęść, jak on zna. Dlatego też podpisujemy się za Brazauskasem, a w dniach wyborów wzywamy swych rodaków i członków głosować za swego człowieka”.

Jesteśmy już przesyleni cudzymi smakowitościami. Co będzie dalej? Pomocą! Wszystko zależy od życzeń dających. Darmo niczego nie ma. Jedynie emocje są „darmowe”.

Wielu dziś twierdzi, że gdyby Prezydentem został Łozoraitis, do Litwy zaczęłyby płynąć miliardy dolarów. Można więc zapytać zarówno o fiarodawców, jak i pana Łozoraitisa: a gdzie był przez dwa poprzednie lata i dlaczego się nie zjawiał te miliardy? Bo przecież u steru władzy był V. Landsbergis.

My będziemy głosować za Algirdasem Brazauskasem.

**W. MIECZKOWSKI,
W. CZEPUŁKOWSKI,
F. PIETKOWSKI**
Święciany



przyszedł na parcie pod budowę domów itd. Uważam, że czasem potrzebne są walne zebrania mieszkańców gminy, by zdecydować wspólnie o ważnych problemach życia. Słowem, rada gminy i starosta więcej powinni się radzić ludzi, a nie decydować odgórnie.

— A co z kulturą w Kiwiskach? Co pana najbardziej niepokoi?

Jestem dyrektorem DK. To gmach byłej początkowej szkoły w Kiwiskach. Dwóch gospodarzy ma ten lokal: spółkę rolniczą „Kiwiskės” oraz wydział oświaty rejonu. Klub pilnie wymaga remontu kapitalnego. Ale nikt nie chce zainwestować w to pieniędzy. W ubiegłym roku zaczęłam ubiegać się o pozwolenie na otwarcie tu bufetu bezalkoholowego. Część dochodów można byłoby przeznaczyć na remont lokalu. Ale nie mogę znaleźć wspólnego języka w tej sprawie z wydziałem oświaty i kultury rejonu. Ten byłby szkolny gminny należałoby przekazać spółce „Kiwiskės”, bo został zbudowany ze środków jej członków. Po wyremontowaniu spółka mogłaby utworzyć świetlicę, organizować różne imprezy rodzinne, młodzieżowe.

Nurtuje mnie też myśl, jak zebrać pieniądze na remont zdeprawowanego kościoła w Wielucianach, w którym przez wiele lat był sklep. Ostatnio nieco oczyszczono, pobielono i w niedzielę odbywają się nabożeństwa. Przyjeżdżają tu księża z Nowej Wilejki. A przecież można wrócić do życia ten nasz piękny kościół parafialny...

Mam nadzieję, że moi wyborcy — mieszkańcy wsi Wieluciany, Szatarniki, Popioly, Dobromysli, Wierbuszki oraz innych też są zgodni co do tego.

Leokadia DROZD

NA ZDJĘCIU: Wiesław Starykowicz.
Fot. Bronisława Kondratowicz

Troski dnia powszedniego

We wtorek telefon — w czwartek odpowiedź

POCZUEM SIĘ SKRZYWDZONY

21 stycznia br. w „Kurierze Wileńskim” przeczytałam o wystawie w Wilnie polskiego przedsiębiorstwa Produkcji-Handlowego i Usługowego „Inter-Sol”. Rodacy nie tylko prezentowali przyrządy optyczne i okulary, ale i udzielali porad okulistycznych.

Jestem inwalidą II grupy, mam chory wzrok. Dlatego też następnego dnia udałam się do lokalu przy al. Giedymina. W drzwiach stał jacyś trzej młodzieńcy, wyglądało, że miejscowi, bo rozmawiali tylko po litewsku i po rosyjsku. Poprosiłem, żeby wpuścili mnie do wnętrza, pokazalem nawet książeczkę inwalidzką.

— To nas nie obchodzi! — ucięli. — Dzisiaj obsługuje się tylko dzieci. Potem będzie remont pomieszczenia. Przychodźcie w marcu.

— Z trudem udało mi się wejść do środka i porozmawiać z uprzejmymi specjalistami firmy

Włno

Jan F., 75 lat

JESTEŚMY NIEPOTRZEBNI

Mieszkam przy wileńskiej ulicy Siesiku 6 (dawną część Ukmerges) w dzielnicy Szeszine. Dotąd nie otrzymaliśmy zaproszeń do udziału w wyborach prezydenckich, a w naszej rodzinie 5 osób. Rozmawiałam z sąsiadami i okazało się, że jeszcze w pięciu domach moi znajomi nie otrzymali zaproszeń. Mieszkamy tu od 1957 roku, ale podczas wyborów do Sejmu też nie byliśmy wciągnięci do spisów wyborców. W komisji wyborczej powiadzano nam, że „waszego domu w ogóle nie ma na liście”. Czy i tym razem tak będzie?

N. T. (nazwisko znane redakcji)

Prosimy się nie zrażać. Należy się zwrócić do lokalu wyborczego, gdzie odbywa się głosowanie i zażądać wpisania na listę wyborców. Oczywiście, mieć przy sobie dokumenty potwierdzające obywatelstwo oraz tożsamość osobistą (dowolny dokument ze zdjęciem).

PREZYDENTA WYBIERZEMY. A SAMORZĄDY?

Mieszkam w Bezdanych w rejonie wileńskim. Otrzymałam już obowiązujące przy głosowaniu zaświadczenie do udziału w wyborach prezydenckich, ale dotąd nie doręczono nam podobnych zaproszeń do udziału w wyborach do rady samorządu rejonu wileńskiego. Nie wiem, dlaczego? Mówiła mi znajoma z Czarnego Boru, że im też nie doręczono zaproszeń.

Bezdany

Helena KONDRATOWICZ

Jak pan pewnie zauważyła, w „Kurierze Wileńskim” systematycznie zamieszczamy alarmujące fakty o tym, że wileńska rejonowa komisja wyborcza oraz dzielnicowe komisje nie wywołują się jak należy z obowiązków. Radzimy Pani interweniować i wyjaśnić sprawę. Wszystkim zainteresowanym podajemy telefon Komisji Wyborczej Prezydenta, do której można zgłosić uwagi, zażalenia — tel.: 62-49-15, 61-77-88 oraz jeżeli chodzi o wybory do rad samorządów — Główną Komisję Wyborczą — tel.: 61-77-88, 61-52-61.

„CI LUDZIE SĄ ŚWIĘCI”

W sobotę, 6 lutego odwiedziłem z córką przychodnię lekarską rejonu wileńskiego w Wilnie. Ludzi było bardzo wiele, bo przyjmowali pacjentów lekarze z Biłogostoku i nawet na miejscu można było otrzymać lekairstwo. Chociaż było ogłoszone, że wizytacja miała przebiegać do godz. 13.00, faktycznie przyjęcie pacjentów trwało do 16.00. Chciałbym podziękować lekarzom z Polski, szczególnie panu lekarzowi Tupalskiemu za serce i ofiarność, a także Polskiemu Stowarzyszeniu Medycznemu na Litwie, które przyczyniło się do tej wizyty lekarzy z Polski. Po odwiedzeniu przychodni pomyślałem: Nie daj Boże, abyśmy chorowali, ale ci ludzie, którzy nam z takim poświęceniem pomagają, są święci.

Włno

Wacław KARPOWICZ

RYNEK W NIEDZIELĘ, POCZTA JAK ŻÓŁW

Chodzi mi o pracę rynek w niedzielę. Otóż jak i w latach sześciu nadal w niedzielę rynek jest czynny, a w poniedziałek nieczynny. Sądzę, że powinien pracować w poniedziałek, tak aby ludzie mogli niedzielną posługę, cościolowi i domowi.

Jeszcze chodzi mi o pracę poczty. Przed Bożym Narodzeniem wysłałam na Białoruś, do obwodu mińskiego do bliskich mi osób list z opłatkami. Otrzymałam wiadomość, że list dotarł do adresata... w lutym.

Włno

Helena MOROZ

AGITACJA WYBORCZA... W KOŚCIOŁACH

W niedzielę po Mszy św. dła młodzieży w kościele św. Ducha jakiś pan wręczał wernykn wydania reklamowe o pretensjach na urząd prezydenta Litwy Stasysa Łozoraitisa. Pisze się w nich, że papież prawdopodobnie chciałby widzieć na tym stanowisku ambasadora i daje się argumenty. Jedni brali te reklamówki, inni — nie i obrzucały je, że ktoś podszywa się pod papieża — telefonów o takiej treści otrzymałam kilka.

We wtorek, 9 lutego, „Kurier Wileński” opublikował oświadczenie Centralnego Sztabu Wyborczego Stasysa Łozoraitisa. Informuje się, że do przedwyborczej kampanii wyborczej została wciągnięta bezzasadnie osoba papieża i że ta ulotka została wydana bez wiedzy S. Łozoraitisa i sztabu wyborczego.

A więc, w powyższej kwestii wszystko jest niby jasne. Władze kościelne Litwy nie zalecają osobom duchownym brać udziału w akcjach politycznych. Niestety, również tym razem niektórzy księża nie usłuchali się przed wykazywaniem w kościołach swej sympatii lub antypatii do kandydatów na prezydenta. Czytelnicy informowali nas o tym, że taka agitacja miała miejsce np. w kościołach w Korwie i w Wilnie na Zwierzynie. Były przypadki, że księża straszyli, że jeżeli na spowiedzi dowiedzą się, że ktoś głosował za kandydata na prezydenta „mniejszego katolika”, to nie da rozgrzeszenia... Nawet do kościołów wnoszono portrety kandydata i umieszczano niby świętego. Smutne to, ale prawdziwe.

Tyle z rozmów telefonicznych na ten dzień. Przepraszamy Czytelników, jeżeli nie na wszystkie pytania odpowiedzieliśmy. Uczymy się w kolejnych „Troskach”. Jednocześnie przypominamy, że kolejne telefoniczne spotkanie redakcji z Czytelnikami odbędzie się za dwa tygodnie, we wtorek, 23 lutego, od godz. 9.30 do godz. 11.30. Pańskich opinii wysłucha kierowniczka działu handlu, usług i komunikacji Barbara ZNAJDZŁOWSKA. Zgłaszać je prosimy pod nr tel.: 42-79-56.

Rozmawiał Józef SZOSTAKOWSKI

Zima nadziei naszych

rolnictwo,
i kultura
są mi bliskie

Wiesław STARYKOWICZ urodził się we wsi Kiwiskach gminy Grygajki. Ukończył szkołę w Kiwiskach, następnie Wileńską Szkołę Politechniczną, pracując w dziedzinie kultury zakończył wry reżyserkie. Należy do spółki rolniczej „Kiwiskės”. Jest deputowanym do Grygajkiej Rady Gminy. Z ramienia koła ZPL został wyznaczony jako kandydat na deputowanego do Rady Samorządu rejonu wileńskiego w Kiwiskim Okręgu Wyborczym nr 43.

— Co dla Pana jest bliższe, rolnictwo, czy kultura? — pytam.

— Obe dziedziny są dla mnie bardzo ważne. Wierzę, obowiązek każdego rolnika jest uprawiać ziemię, produkować mięso i mleko, by zapewniać pokarm do życia swojej rodzinie, a nadmiar produkcyj — sprzedać. Moim zdaniem, wszelka praca rolników hamują nieraz biurokratyzacja i nieporozumienia. Szczególnie poparcia politycznego i mieszkaczy wsi, którzy należą do tej samej gminy. Pragnę, na przykład, wydźwignąć z tego, co jest, by hodować truskawki — proszę! Chciałbym budować gospodarkę kolchozową, w przemyśle, założyć tam mały oddział przetwórczy produkcji rolnej — niech to robią, a nie odmawiać czy przeszkadzać w załatwianiu takich spraw. W dzisiejszym bezrobociu nie można utworzyć miejsca pracy dla mieszkańców wsi. I przede wszystkim, wsi, jak rozszerzyć się gmina Rada deputowanych, trzej, a może i więcej innych fachowców tak niezbędnych w codziennym życiu. W tym celu trzeba zadbać o tworzenie rodzinnych przedsiębiorstw chałupniczych, o szkolenie pracowników usług wycieczkowych, nowych struktur kołchozów, by ludzie z pożytkiem dla siebie i dla gminy mogli tu pracować.

— Czywiście, wiele zależy od wzajemnego porozumienia potrzeb dnia przez ludzi z inicjatywą i miejscowymi władzami. Jak układają się do tego sprawy gminy i ludność?

— Czasem niepotrzebnie stwarza się sytuację, że nie staramy się na miejscu, w gminie, w rolnictwie, interesantów odsyła się do wyższych władz. Interesantów odsyła się do wyższych władz. A przecież można wrócić do życia ten nasz piękny kościół parafialny... Mam nadzieję, że moi wyborcy — mieszkańcy wsi Wieluciany, Szatarniki, Popioly, Dobromysli, Wierbuszki oraz innych też są zgodni co do tego.

Leokadia DROZD



Śladami Sienkiewiczowskiego „Potopu”

1. Kiejdany – centrum geometryczne Litwy

Od niżej podpisanej, zamiast
słowa wstępnego:

Ponad 20 lat temu na łamach naszego dziennika zainicjowałam cykl artykułów pt. „Śladami Ściekiewicza” w „Potopu”. Były to fotoreportaże z różnych ośrodków miejskich Litwy, z miasteczek, wsi i dawnych okolic. Mimo rygorów narzuconych przez ówczesny układ polityczny (jak najmniej historii, osobliwie związanej z zabudowaniami sakralnymi) — jak na „wielce” współczesności — jej socjalistycznym wymiarze udało mi się przeciwko tam w kontekście historycznym na ówczesnych łamach pokazać. Mimo mnóstwa ulomności w tych repertażach (np. o nieistniejącym pałacu Radziwiłłów w Kėdandach musiałam koniecznie „wypowiedzieć się” sekretarz partyni, bądź przewodniczący pobliskiego kochozu) — bystry czytelnik potrafił jednak to o „między wierszami” wyczytać. O dawnym kościele (reformowanym) opowiadał „człowiek prosi” — robotnik Kiejdańskię Kombinatu Chemicznego, rzodowidnik współzawodnictwa socjalistycznego albo — sportowiec (dawny kościół, w którego podziemiach spoczywały szczątki Radziwiłłów przemieniono na szkołę sportową). Dzisiaj...

Dzisiaj znowu po upływie 20 lat zwiedzam Kiejdany...

STARE MIASTO — CO DRUGIE
DOM XVII-WIECZNYM
ZAPYTKIEM

-- Co? -- he? -- rzekł Zagloba -- Klejdany? Gdzie?

— A ot, tam! Wleże widać.

— Zaczne jakies miasto —
rzekl Stanislaw Skrzetuski.

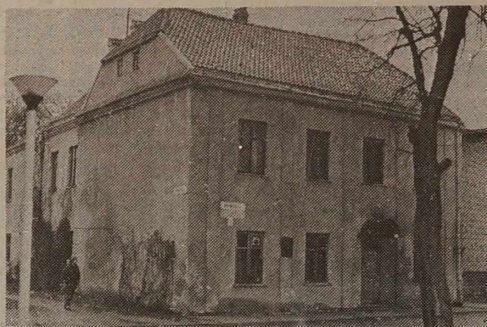
— Bardzo ważne — odpowiedział Wołodyjowski — i po dniu jeszcze lepiej się waszmośćowie o tym przekonacie (...).

...I dalej jechali w milczeniu
poglądając na miasto i dziwiąc
się jego porządkom, bo ulice
całkiem były brukowane kamie-
niami, co w owych czasach za
osobliwość uchodziło.

Dokonane współcześnie prace wykopaliskowe świadczą o tym, że osadę na prawym brzegu Nie-
wazy, którą później nazwano
Kiejdanami, ludzie zamieszkiwali
już w II-V w.w. naszej ery.
Nazwa miasta pochodzi prawd-
podobnie od osadnika imienia
Kiejdancer, który przybył tu w
XIV w. z Kurlandii.

Ciasne, wąziutkie uliczki kieleckiej Starówki pozostały żywymi świadkami dziejów i wydarzeń opisanych w Sienkiewiczowskim „Potopie”. Co drugie dom jest tu XVII-wiecznym zabytkiem architektonicznym.

Podczas gdy w całej XVII-wiecznej Litwie życiem kulturalnym sterowali jezuiti, w Kiejdanach pulsowały żywe idee humanizmu. Działali w tym mieście wybitni oświatowcy, jak A. Freitag,



Fischer, F. Kanaln oraz inni. Wysoki, jak na owe czasy poziom gospodarczy, polityczny miasta sprzyjał osiedlaniu się w nim kupców i rzemieślników z Niemiec, Holandii, Szwecji. W Kiejdanych osiedlali się Żydzi i reformiści szkoccy. W roku 1655 założono tu najstarszą w Litwie, pierwszą aptekę (w 30 lat później Kiejdany miały już dwie apteki).

Większość zbudowań wznie-
sionych w tamtych czasach prze-
trwała do dziś w nie zmienionym
kształcie, dopiero w ostatnim
dziesięcioleciu dokonano na nich
lekkiego retuszu (prace restau-
ratorskie kowieńskich specjali-
stów). Wspaniały prezentują się
— dom cechu szklarzy (XVI w.)
— obok — cechy rzemieślników
(1624—1661), dom kupców szko-
lickich, dom burmistrza miasta
(1661), dom rektorów, kościół
luterski (niestety — pełni on
inne funkcje — oddano go na
użytek salonu wystawowego).
Wreszcie — ratusz...

„O! 1 rynek... A to, co ble-
rzecie za kościół o czterech wie-
żach, to jest zbór helwecki...

Mowa tu oczywiście o zborze kalwińskim (XVII w.) w którego podziemiach, jak już wspominałam, przez setki lat znajdowały się sarkofagi Radziwiłłów, a



wśród nich także — trumna z szczątkami Janusza Radziwiłła. Chwilą, odkąd zbór ten poddany zabiegom restauratorskim sarkofagi znajdujące się w podziemiach kościoła zostały przeniesione... dokąd?

O tym — w następnych o-
cinkach.

Alwida ROLSKA
Klejdany

NA ZDJĘCIACH: fragment
klejdasńskiej Starówki: Rynek
ratuszem; w głąb — kościół r
formowany, w pobliżu — do
burmistrza; zahadowania (XV
w.) przy ulicy Radvillu (Radz
wiltowskiej).

Fot. W. Charin

Chcesz emigrować –
bądź z dala od tajemnic

Według danych Departamentu Imigracji ostatnio znacznie przybywa ludzi, udających się z Litwy na stałe do krajów WNP. W ubiegłym roku do Rosji wyjechało ponad 14 tysięcy, na Białoruś – 6 tys., na Ukrainę – 4 tys. byłych mieszkańców Republiki Litewskiej. W większości są to rodziny wojskowych, emeryci, specjaliści, nieco wcześniej skierowani do pracy w naszym kraju z innych republik b. ZSRR. Zdaniem dyrektora Departamentu Migracji MSW Edvardasa Gruša, emigrantów pociągnęło na Wschód to, że w tych krajach rozpoczęła się prywatyzacja zwłosekano emigranta, Niemniej już się zgłosiło kilka osób, które wjechały w ubiegłym roku i które ponownie chciałyby przyjąć obywatelstwo litewskie i powrócić tu. Jak wynika z podań o decyzji takiej najczęściej decydują przyczyny ekonomiczne.

— Zarówno wobec obywateli litewskich, jak też stale zamieszkających w kraju cudzoziemców, którzy się zdecydowali wyjechać na stałe do dowolnego innego państwa, stosuje się jednakowo przepisy — powiedział dyrektor E. Gružas. — Dokumentów emitowanych przez służbę imigracyjną

gacyrnych nie wydaje
abywał pociguć
odpowiedzialności karnej,
bowiazania majtkowe
spłacone kredyty, drugi
stwu, bylemy miejscu pracy
ludziom. Będzie też miała pra-
kody osoba, która z racji
teru swej pracy z racji
państwowe (będzie
szcze pomieszkaz przez
czas na Litwie) lub pozost-
jąca niezadowolona do pracy
zonka, który nie wyrazi
ci, emigrację, nieleż-
ci. Państwo powinno też
praw osób potrzebujących
cznego wsparcia, gdyż bez
pomocy osoby te nie po-
obronić swych interesów.
też jest w innych krajach
zdolny do pracy członek
ny obowązany jest utrzym-
niezdolnych do pracy. Dokła-
tu emigracyjne ważne są w
gu roku od dnia ich wyda-
jeśli w tym okresie obywał
wyjeżdża, tracą one moc i
być wydane ponownie.

Rita GRUMADAITĖ
kor. ELT

Bez bracišków i siostrzyczek...

Mówi się, że tak jest dziś zwłaszcza na Litwie, że nawet kobiety nie chcą rodzić więcej dzieci: oddziały położnicze w szpitalach i kliniki położnicze są puste... Czy rzeczywiście tak jest?

Dzieci na Litwie rzeczywiście rodzi się coraz mniej — na pytanie korespondenta ELTA odpowiedziała kierowniczka wydziału ochrony zdrowia matki i dziecka Ministerstwa Zdrowia Wanda Vainauskienė. — W 1991 r. na Litwie przyszło na świat 56,13 tys. niemowląt, a w ubiegłym, 1992 — tylko 53,606. 3 tys. dla naszogo państwa to już niebezpieczna

czny spadek przyrostu naturalnego: przekroczyliśmy granicę naturalnej wymiany pokoleń. Znacznie się zmieniają relacje między młodymi a starszymi. Litwa przegrywa z Niemcami.

Wanda Vainauskienė jest przekonana, że aczkolwiek nie przeprowadzano specjalnych badań socjologicznych, obecna skomplikowana sytuacja polityczna i gospodarcza przyczyniła się do spadku liczby osób zajmujących z pewnością niepożądane miejsce.

(ELE)

Obsługa wilnian w dniach świąt

Wilenskie sklepy spożywcze
13 lutego, w sobotę będą pracowały jak w poniedziałek, 14 lutego — jak w niedzielę, 15 lutego — jak w sobotę, 16 lutego — według godzin pracy w niedzielę. Sklepy niespożywcze 15 i 16 lutego będą nieczynne. Sklepy pracujące zazwyczaj w poniedziałek odpuszczają ten dzień 13 lutego. Przedsiębiorstwa z wienia zbiorowego w Wilnie 13 lutego będą pracowały jak zwykle dzień roboczy, 14 i 15 lutego będą pracowały tak, jak

e w niedzielę, a 15 -- jak w

Przedsiębiorstwa
dzień wolny z soboty, 13
będą miały przeniesiony na
niedziątek, 15 lutego, a 16-
dzień wolny.

Przedsiębiorstwa, dla których sobota jest dniem pracy, a poniedziałek — dniem wypoczynku. W dniach 13—15 lutego będą pracowali jak zwykle.

(EL)

Nowe nominały znaczków pocztowych

W obrocie znalazły się litewskie znaczki pocztowe z przedrukami Zastąpiły one nominały dwóch standardowych znaczków (z Pagonią). Korespondenta ELTA Słomona Waintraubasa poinformował o tym dyrektor Centrum Wydawniczego „Państwo Żenklas Petras Rutkauskas:

— W związku ze zmieniającą się sytuacją gospodarczą, początkowych oraz brakiem w obiegu drobnych pieniędzy (mimo to) musieliśmy albo wycofać się z obiegu olbrzymią ilość nierzadkich już wydanych wcześniej znaczków początkowych, albo nie mieć całą kopertę zaklejać znaczkami „kopieskowymi”. Postanowiono zmienić wartość nominacyjną znaczków. Od tej chwili 30-kopiejkowy znaczek z przedrukiem kosztować będzie 100 używanych jednostek pieniężnych (tędy ten talon), 40-kopiejkowy — 30 (trzy talony).

W najbliższym czasie ukaza się kilka nowych znaczków pocztowych. 16 lutego emitowane będą pierwsze znaczki z serii poświęconej proklamowaniu niepodległości Litwy. Będą na nich trzy sygnatury artysty autorów tego: na jednym – Jonasas Vileišis, na drugim – Juozas Vileišis. A 27 lutego z okazji 600-lecia początków państwa Witolda Wielkiego ukazać się trzy znaczki pocztowe z trzech znaczków pocztowych oraz jednego bloku pocztowego. Wydane też zostaną okolicznościowe koperty do tych znaczków. W najbliższym czasie przygotowuje się stemple pocztowe pierwszego dnia. Korzystając z nich będzie stemplowana na Wileńskiej Poczcie Główna. Nowe znaczki pocztowe i koperty, które zostały w Warszawie, rękowano zostały na Węgry. Plastykiem znaczków z serii „Witold Wielki” jest Józef Katus. Witold Wielki –

ZAPRASZAMY
DO PODRÓŻY W LUTYM

DO PEKINU, DELHI, STAMBULU, GRECJI, POLSKI.
Zwracać się: Vilnius, tel. 65-05-97 i 48-39-05.
(Zam. 1621)

FIRMA POLSKA

zatrudni

HANDLOWCA z doświadczeniem do pracy od zaraz.

Wilno, tel. 62-24-64 od 10.00 do 16.00.
46-15-60 od 20.

(Zam. 1658)

FIRMA SPRZEDAJE

niedrogo pralki

„Wiatka-automat 16”.

Zwracać się: Vilnius, Žalgirio 88, tel. 75-46-54,
26-32-25.

(Zam. 1661)

Bezsterowy blok zasilania

DO LAMP JARZENIOWYCH „DZIENNEGO ŚWIATEŁA”

- zwiększyć okres użyteczności lamp 5-6 razy;
- wykorzystać lampy z przepalonym żarnikiem żarówką, niezdane do użytku w standardowym schemacie włączania;
- uniknąć konieczności zastosowania i zamiany starterów o ograniczonym zasobie działania;
- zmniejszyć pulsowanie strumienia świetlnego i powodowane przez nie nadwężanie wzroku;

Jeden blok pozwoli Państwu uniknąć wydatków na nabycie i utylizację 10-15 lamp oraz starterów do nich.

Zgłoszenia do nabycia prosimy kierować na adres: 105077, Moskwa a/j 140, „MKL Razit”. 105203, Moskwa, ul. Niżniaja Pierwomajskaja 53/63.

Telefon: (095) 461-27-60, Fax (095) 366-62-01. (Zam. 1561)

SPRZEDAJEMY

wielosystemowy videoplayer „Shivaki”, telewizor „Taurus”, pulpit TC 61-402DY pal-secam.

Zwracać się: Vilnius, tel. 62-63-01, 69-51-60 od godz. 9 do 17.

(Zam. 1667)

SPRZEDAM

komplet miękkich mebli „Galve”.

Zwracać się: Vilnius, tel. 26-36-74.

(Zam. 1656)

SPRZEDAJĘ

podziemny garaż w Nowej Wilejce.

Zwracać się: Vilnius, tel. 42-80-45.

(Zam. 1674)

SPRZEDAJE SIĘ

samochód BMW 520i 1984 r.

Volksvagen PASSAT

Zwracać się: Vilnius, Naujoji Vilnia, tel. 67-34-75.

(Zam. 1677)

SKUPUJEMY

czeki inwestycyjne. Płacimy od razu.

Zwracać się: Vilnius, ul. Traku 12 a, tel. 22-78-90.

(Zam. 1668)

STALE SKUPUJĘ

srebro techniczne, zawierające też srebro przewody, pallad.

Zwracać się: Vilnius, tel. 74-89-56 od godz. 20.

(Zam. 1657)

FIRMA SKUPUJE

miedź, brąz, mosiądz i ich złom, stare maszyny, kaloryfery, a także kazełnie i sproszkowane mleko.

Zwracać się: Ukmerge, tel. (8-211) 5-81-23, 5-48-32, 5-60-22.

(Zam. 1650)

SKUPUJEMY

po wysokiej cenie czeki inwestycyjne.

Zwracać się: Vilnius, B. Radvilaites 3, gab. 206, tel. 61-40-75. Pracujemy codziennie.

(Zam. 1678)

Telewizja

CZWARTEK, 11 LUTEGO

LTV

9.00 — Program dnia. 9.05 — Dla dzieci. 10.05 — Ojczyzna. 10.40 — Ja i ty. 18.00 — Wiadomości. 18.15 — Film dok. 18.30 — Cykl programów edukacyjnych „Witaj, Francjo”. 19.05 — Śpiewa chór „Aldija”. 19.15 — Hrabowie Tyszkiewiczowie i Litwa. 20.00 — Dobranocka. 20.25 — Reklama. 20.30 — Panorama. 21.00 — Brzeg. 21.45 — Komedia francuska „Latająca szafa”. 23.05 — Wasze studio. 23.20 — Wiadomości wieczorne.

TV Litwy Wschodniej

7.00 — Zawszad o wszystkim. 7.10 — W ten wczesny ranek jesteśmy z wami (w jęz. ukraińskim). 7.50 — Ludzie ze zsyłki. 8.10 — Film anim. 8.20 — Biblia dla wszystkich. 18.00 — Trans. TVP.

Warszawa

10.00 — Wiadomości. 10.10 — Mama i ja. 10.25 — Domowe przedszkole. 10.50 — Porozmawiajmy o dzieciach. 11.00 — „Kojak” — serial krym. prod. USA. 11.50 — Sto lat — magazyn ubezpieczeń społecznych. 12.00 — Listy w butelce (5) — śladami Magellana — program Krzysztofa Baranowskiego. 12.30 — Asymet — magazyn wojskowy. 13.00 — Wiadomości. 13.15 — 17.00 — Telewizja edukacyjna. 17.05 — Kwant — program dla młodzieży oraz film z serii „Narodzin gwiazdy”. 17.50 — Muzyczna jedynka. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — „Klinika w Szwarzwaldzie” (2) — serial prod. niemieckiej. 19.10 — Magazyn katolicki. 19.45 — Studio sport — kronika Uniwersytetu Zimowej. 20.00 — Tecowy minibox. 20.10 — Wiczyorka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — „Kojak” — serial krym. prod. USA. 22.05 — Tylko w jedynce. 23.15 — Studio sport — M. S. w narciarstwie alpejskim — supergigant kobiet. 23.45 — Wiadomości. 24.00 — Muzyczna jedynka. 0.10 — Reporter — magazyn. 0.45 — Język włoski dla początkujących (17).

Ostankino

5.00 — Dziennik. 5.20 — Główna. 5.30 — Poranek. 7.45 — Firma gwarantuje. 8.00 — Dziennik. 8.20 — Film anim. 8.40 — TV film fab. „Rzeka kłamstwa” (3). 9.30 — TV film dok. 10.05 — Do lat 16 i więcej. 10.50 — Ekspres prasowy. 11.00 — Dziennik. 11.20 — TV spektakl. G. Simenon „Maigret i człowiek na laweczce” (2). 12.30 — TV krótkometrażowy film fab. „Lekki chleb”. 12.50 — TV film fab. „Syn” (2). 14.00 — Dziennik. 14.25 — Rozmaitości. 15.10 — Notes. 15.15 — Kanał Ostankino. 15.45 — TV se-

WYMIENIAMY

dolary na DM, walutę na ruble, talony.

Zwracać się: Vilnius, tel. 42-07-45. (Zam. 1583)

SPRZEDAJE SIĘ

mieszkanie w m. Visaginas (Snieckus) lub zamiennie na WAZ.

Zwracać się Visaginas, tel. 8-266 (kod miasta) 3-26-08. (Zam. 1676)

rial „Emil z Lenebergi” (11). 16.10 — Dżem. 16.35 — Do lat 16 i więcej. Podczas przerwy o 17.00 — Dziennik. 17.45 — TV film fab. „Rzeka kłamstwa” (3). 18.35 — Panorama filmowa. 19.40 — Dobranocka. 19.55 — Reklama. 20.00 — Dziennik. 20.40 — Loteria „Millon”. 21.10 — 12 gnie-nych mężczyzn. 22.20 — Koncert. Podczas przerwy o 23.00 — Dziennik. 23.40 — Ścieżka dźwiękowa. 0.10 — Ekspres prasowy. 0.20 — TV spektakl. G. Simenon „Maigret i człowiek na laweczce” (2).

TV Rosji

7.00 — Wieści. 7.20 — Reklama. 7.25 — Czas biznesmenów. 7.55 — Rosjanie na Łotwie. 8.50 — W wolnym czasie. 9.05 — Sposób bycia. 9.35 — Kino S. Debiżewa. 10.35 — Program publicystyczny. 10.50 — TV serial „Santa Barbara” (130). 11.40 — Retro. 12.25 — Sprawa chłop-ka. 13.00 — Wieści. 13.20 — Reklama. 13.25 — „I”. 13.55 — TV przedstawienie. 15.00 — TV film. 15.30 — Wieści. 15.45 — Film anim. 16.15 — Panorama. prywatyzacji. 17.00 — M-trust. 17.15 — Abecadło kariery. 17.30 — Człowiek interesu. 18.00 — Wiadomości parlamentarne. 18.15 — Film dok. 18.45 — Święto co dzień. 18.55 — Reklama. 19.00 — Wieści. 19.20 — Reklama. 19.25 — TV serial „Santa Barbara” (131). 20.15 — W świecie sportu samochodowego i motoro-wo. 20.45 — Antrak. 21.00 — Zew Wodnika. 21.55 — Reklama. 22.00 — Wieści. 22.20 — Mówią gwiazdy. 22.25 — Karuzela sportowa. 22.30 — Film anim. 22.40 — Na sesji RN FR. 23.10 — Tańce i romanse cygańskie. 23.40 — Egzamin muzyczny.

PIĄTEK, 12 LUTEGO

LTV

9.00 — Program dnia. 9.05 — Ziemia Klajpedzka. 9.50 — Film dok. 18.00 — Wiadomości. 18.15 — Stołica. 19.00 — Hrabowie Tyszkiewiczowie i Litwa. 19.45 — Wywiad piątkowy. 20.00 — Dobranocka. 20.25 — Reklama. 20.30 — Panorama. 21.00 — Wybory prezydenta Republiki Litewskiej. Debata ko-owa. 22.30 — Al. Laisvės. 22.40 — Film fab. „Przekonywacze”. 23.30 — Wiadomości wieczorne. 23.45 — Studio MT. 0.30 — 15 min. o AIDS. 0.40 — Wiczyorka. 1.25 — Przedstawia „Worldnet”.

TV Litwy Wschodniej

7.00 — Na dzień dobry. 8.30 — Biblia dla wszystkich. 18.00 — Trans. TVP.

Kalendarium

- Czwartek (11.II) jest 42 dniem 1993 roku. Do końca roku 323 dni.
- Znak Zodiaku — Wodnik.
- Imieniny: Bernadetty, Marii, Lazara.
- Wschód Słońca — 7.50, zachód — 17.17. Długość dnia 9 godz. 27 min.

Pogoda

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 11 lutego zachmurzenie, wiatr słaby, bez opadów. Temperatura 0-2 stopnie ciepła.

W ciągu następnych dwóch dni bez opadów. Temperatura wynosi około 0 stopni, w dzień 0-5 stopni ciepła.

Ekrany

VILNIUS — „Imperium” (11.10.1992) (od lat 16. Francja). 11.30. 13.45. 15.15. 16.30. 18.30. 20.40. 22.40. 24.40. 26.40. 28.40. 30.40. 32.40. 34.40. 36.40. 38.40. 40.40. 42.40. 44.40. 46.40. 48.40. 50.40. 52.40. 54.40. 56.40. 58.40. 60.40. 62.40. 64.40. 66.40. 68.40. 70.40. 72.40. 74.40. 76.40. 78.40. 80.40. 82.40. 84.40. 86.40. 88.40. 90.40. 92.40. 94.40. 96.40. 98.40. 100.40. 102.40. 104.40. 106.40. 108.40. 110.40. 112.40. 114.40. 116.40. 118.40. 120.40. 122.40. 124.40. 126.40. 128.40. 130.40. 132.40. 134.40. 136.40. 138.40. 140.40. 142.40. 144.40. 146.40. 148.40. 150.40. 152.40. 154.40. 156.40. 158.40. 160.40. 162.40. 164.40. 166.40. 168.40. 170.40. 172.40. 174.40. 176.40. 178.40. 180.40. 182.40. 184.40. 186.40. 188.40. 190.40. 192.40. 194.40. 196.40. 198.40. 200.40. 202.40. 204.40. 206.40. 208.40. 210.40. 212.40. 214.40. 216.40. 218.40. 220.40. 222.40. 224.40. 226.40. 228.40. 230.40. 232.40. 234.40. 236.40. 238.40. 240.40. 242.40. 244.40. 246.40. 248.40. 250.40. 252.40. 254.40. 256.40. 258.40. 260.40. 262.40. 264.40. 266.40. 268.40. 270.40. 272.40. 274.40. 276.40. 278.40. 280.40. 282.40. 284.40. 286.40. 288.40. 290.40. 292.40. 294.40. 296.40. 298.40. 300.40. 302.40. 304.40. 306.40. 308.40. 310.40. 312.40. 314.40. 316.40. 318.40. 320.40. 322.40. 324.40. 326.40. 328.40. 330.40. 332.40. 334.40. 336.40. 338.40. 340.40. 342.40. 344.40. 346.40. 348.40. 350.40. 352.40. 354.40. 356.40. 358.40. 360.40. 362.40. 364.40. 366.40. 368.40. 370.40. 372.40. 374.40. 376.40. 378.40. 380.40. 382.40. 384.40. 386.40. 388.40. 390.40. 392.40. 394.40. 396.40. 398.40. 400.40. 402.40. 404.40. 406.40. 408.40. 410.40. 412.40. 414.40. 416.40. 418.40. 420.40. 422.40. 424.40. 426.40. 428.40. 430.40. 432.40. 434.40. 436.40. 438.40. 440.40. 442.40. 444.40. 446.40. 448.40. 450.40. 452.40. 454.40. 456.40. 458.40. 460.40. 462.40. 464.40. 466.40. 468.40. 470.40. 472.40. 474.40. 476.40. 478.40. 480.40. 482.40. 484.40. 486.40. 488.40. 490.40. 492.40. 494.40. 496.40. 498.40. 500.40. 502.40. 504.40. 506.40. 508.40. 510.40. 512.40. 514.40. 516.40. 518.40. 520.40. 522.40. 524.40. 526.40. 528.40. 530.40. 532.40. 534.40. 536.40. 538.40. 540.40. 542.40. 544.40. 546.40. 548.40. 550.40. 552.40. 554.40. 556.40. 558.40. 560.40. 562.40. 564.40. 566.40. 568.40. 570.40. 572.40. 574.40. 576.40. 578.40. 580.40. 582.40. 584.40. 586.40. 588.40. 590.40. 592.40. 594.40. 596.40. 598.40. 600.40. 602.40. 604.40. 606.40. 608.40. 610.40. 612.40. 614.40. 616.40. 618.40. 620.40. 622.40. 624.40. 626.40. 628.40. 630.40. 632.40. 634.40. 636.40. 638.40. 640.40. 642.40. 644.40. 646.40. 648.40. 650.40. 652.40. 654.40. 656.40. 658.40. 660.40. 662.40. 664.40. 666.40. 668.40. 670.40. 672.40. 674.40. 676.40. 678.40. 680.40. 682.40. 684.40. 686.40. 688.40. 690.40. 692.40. 694.40. 696.40. 698.40. 700.40. 702.40. 704.40. 706.40. 708.40. 710.40. 712.40. 714.40. 716.40. 718.40. 720.40. 722.40. 724.40. 726.40. 728.40. 730.40. 732.40. 734.40. 736.40. 738.40. 740.40. 742.40. 744.40. 746.40. 748.40. 750.40. 752.40. 754.40. 756.40. 758.40. 760.40. 762.40. 764.40. 766.40. 768.40. 770.40. 772.40. 774.40. 776.40. 778.40. 780.40. 782.40. 784.40. 786.40. 788.40. 790.40. 792.40. 794.40. 796.40. 798.40. 800.40. 802.40. 804.40. 806.40. 808.40. 810.40. 812.40. 814.40. 816.40. 818.40. 820.40. 822.40. 824.40. 826.40. 828.40. 830.40. 832.40. 834.40. 836.40. 838.40. 840.40. 842.40. 844.40. 846.40. 848.40. 850.40. 852.40. 854.40. 856.40. 858.40. 860.40. 862.40. 864.40. 866.40. 868.40. 870.40. 872.40. 874.40. 876.40. 878.40. 880.40. 882.40. 884.40. 886.40. 888.40. 890.40. 892.40. 894.40. 896.40. 898.40. 900.40. 902.40. 904.40. 906.40. 908.40. 910.40. 912.40. 914.40. 916.40. 918.40. 920.40. 922.40. 924.40. 926.40. 928.40. 930.40. 932.40. 934.40. 936.40. 938.40. 940.40. 942.40. 944.40. 946.40. 948.40. 950.40. 952.40. 954.40. 956.40. 958.40. 960.40. 962.40. 964.40. 966.40. 968.40. 970.40. 972.40. 974.40. 976.40. 978.40. 980.40. 982.40. 984.40. 986.40. 988.40. 990.40. 992.40. 994.40. 996.40. 998.40. 1000.40. 1002.40. 1004.40. 1006.40. 1008.40. 1010.40. 1012.40. 1014.40. 1016.40. 1018.40. 1020.40. 1022.40. 1024.40. 1026.40. 1028.40. 1030.40. 1032.40. 1034.40. 1036.40. 1038.40. 1040.40. 1042.40. 1044.40. 1046.40. 1048.40. 1050.40. 1052.40. 1054.40. 1056.40. 1058.40. 1060.40. 1062.40. 1064.40. 1066.40. 1068.40. 1070.40. 1072.40. 1074.40. 1076.40. 1078.40. 1080.40. 1082.40. 1084.40. 1086.40. 1088.40. 1090.40. 1092.40. 1094.40. 1096.40. 1098.40. 1100.40. 1102.40. 1104.40. 1106.40. 1108.40. 1110.40. 1112.40. 1114.40. 1116.40. 1118.40. 1120.40. 1122.40. 1124.40. 1126.40. 1128.40. 1130.40. 1132.40. 1134.40. 1136.40. 1138.40. 1140.40. 1142.40. 1144.40. 1146.40. 1148.40. 1150.40. 1152.40. 1154.40. 1156.40. 1158.40. 1160.40. 1162.40. 1164.40. 1166.40. 1168.40. 1170.40. 1172.40. 1174.40. 1176.40. 1178.40. 1180.40. 1182.40. 1184.40. 1186.40. 1188.40. 1190.40. 1192.40. 1194.40. 1196.40. 1198.40. 1200.40. 1202.40. 1204.40. 1206.40. 1208.40. 1210.40. 1212.40. 1214.40. 1216.40. 1218.40. 1220.40. 1222.40. 1224.40. 1226.40. 1228.40. 1230.40. 1232.40. 1234.40. 1236.40. 1238.40. 1240.40. 1242.40. 1244.40. 1246.40. 1248.40. 1250.40. 1252.40. 1254.40. 1256.40. 1258.40. 1260.40. 1262.40. 1264.40. 1266.40. 1268.40. 1270.40. 1272.40. 1274.40. 1276.40. 1278.40. 1280.40. 1282.40. 1284.40. 1286.40. 1288.40. 1290.40. 1292.40. 1294.40. 1296.40. 1298.40. 1300.40. 1302.40. 1304.40. 1306.40. 1308.40. 1310.40. 1312.40. 1314.40. 1316.40. 1318.40. 1320.40. 1322.40. 1324.40. 1326.40. 1328.40. 1330.40. 1332.40. 1334.40. 1336.40. 1338.40. 1340.40. 1342.40. 1344.40. 1346.40. 1348.40. 1350.40. 1352.40. 1354.40. 1356.40. 1358.40. 1360.40. 1362.40. 1364.40. 1366.40. 1368.40. 1370.40. 1372.40. 1374.40. 1376.40. 1378.40. 1380.40. 1382.40. 1384.40. 1386.40. 1388.40. 1390.40. 1392.40. 1394.40. 1396.40. 1398.40. 1400.40. 1402.40. 1404.40. 1406.40. 1408.40. 1410.40. 1412.40. 1414.40. 1416.40. 1418.40. 1420.40. 1422.40. 1424.40. 1426.40. 1428.40. 1430.40. 1432.40. 1434.40. 1436.40. 1438.40. 1440.40. 1442.40. 1444.40. 1446.40. 1448.40. 1450.40. 1452.40. 1454.40. 1456.40. 1458.40. 1460.40. 1462.40. 1464.40. 1466.40. 1468.40. 1470.40. 1472.40. 1474.40. 1476.40. 1478.40. 1480.40. 1482.40. 1484.40. 1486.40. 1488.40. 1490.40. 1492.40. 1494.40. 1496.40. 1498.40. 1500.40. 1502.40. 1504.40. 1506.40. 1508.